



ks. prof. dr hab. Wojciech CICHOSZ
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Dziekan Wydziału Teologicznego
Kierownik Katedry Nauk Społecznych i Prawa Kanonicznego
e-mail: cichosz@umk.pl
ORCID 0000-0003-0839-2179

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr lic. Anny GAWROŃSKIEJ-PIOTROWSKIEJ

Sentencja:

Wypełniając uchwałę Rady Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2023 roku, przekazaną przez Dziekana Wydziału Teologicznego ks. prof. dra hab. Piotra Tomasika pismem z tego samego dnia – po zapoznaniu się z przedstawioną do recenzji dysertacją doktorską mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej na temat: „Fenomen rozgłośni akademickich w Polsce w kontekście komunikacji religijnej” (Warszawa 2023, ss. 251), napisaną pod kierunkiem ks. dra hab. Krzysztofa Marcyńskiego SAC, prof. UKSW na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – **jednoznacznie stwierdzam, że rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i spełnia wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim** określone w *Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 574). Wobec powyższego przedkładam wniosek Radzie Dyscypliny Nauk Teologicznych UKSW w Warszawie o dopuszczenie mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Uzasadnienie:

Sformułowane w sentencji przekonanie uzasadniam w czterech zasadniczych częściach:

1. Struktura i strona formalna pracy
2. Treść rozprawy (ocena warstwy merytorycznej)
3. Ocena metodologii dysertacji
4. Edycja pracy doktorskiej

W orędziu skierowanym do wiernych z okazji 47. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu Benedykt XVI powiedział: „jeśli Dobrej Nowiny nie będzie można poznać także w świecie cyfrowym, to może być ona nieobecna w doświadczeniu wielu osób, dla których ta przestrzeń egzystencjalna jest ważna. Świat cyfrowy nie jest światem paralelnym ani czysto wirtualnym, lecz dla wielu ludzi, zwłaszcza najmłodszych, stanowi część codziennej rzeczywistości. Sieci społecznościowe są owocem ludzkiej interakcji, ale same z kolei nadają nowe kształty dynamice komunikacji, tworzącej relacje: uważne zrozumienie tego środowiska jest zatem warunkiem wstępnym znaczącej w nim obecności”. Trudno nie zgodzić się z powyższym przesłaniem, toteż z uwagą przyjąłem do recenzji dysertację doktorską Pani mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej.

Z pozycji czytelnika (nie recenzenta!) mogę powiedzieć, że z uznaniem odnoszę się do podjęcia oryginalnego tematu dotyczącego obecności treści religijnych w polskich rozgłoszeniach akademickich. Chciałbym zatem pogratulować Autorce rozprawy, jak i jej Promotorowi – ks. dr. hab. Krzysztofowi Marcyńskiemu SAC, prof. UKSW, cenionemu w środowisku naukowym autorytetowi w obszarze komunikacji i mediów – za kompetentny i przekonujący wykład na temat tytułowej kategorii rozgłoszeń akademickich. W przeprowadzonych analizach Doktorantka nie ogranicza się jedynie do sfery deskryptywnej czy eksplanacyjnej, ale wkracza w paradygmat predyktywny, kiedy to stara się przewidywać możliwe zjawiska i procesy w obszarze medioznawstwa. Przystępując do recenzji dysertacji, najpierw wypowiem się na temat jej struktury, a następnie przejdę do zagadnień merytorycznych, by na koniec odnieść się do metodologii i jakości edycyjnej rozprawy.

1. Struktura i strona formalna pracy

Rozprawa doktorska mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej liczy łącznie 251 stron, przy czym w tekście podstawowym jest to stron 156. Mimo że tekst zasadniczy nie jest zbyt obszerny, to należy uznać, że spełnia wymagania stawiane tego typu pracom. Struktura dysertacji stanowi spójną całość, jest logiczna i przejrzysta. Zaproponowana przez Doktorantkę konstrukcja pracy, w której wyszczególniono aż trzy części, w nich zaś rozdziały i paragrafy, sugerowałyby obszerniejsze i bardziej wnikliwe podejście do rozwiązania problemu postawionego w tytule, tym niemniej podział na poszczególne części można uznać za uzasadniony. W spisie treści wyodrębniono trzy części, z których pierwsza nosi tytuł: „Akademickie rozgłoszenie w Polsce – podstawy teoretyczne” (s. 9-47), druga: „Kontekst religijny w akademickim radiu w Polsce” (s. 48-113), zaś trzecia: „Komunikacja religijna akademickich rozgłoszeń w Polsce w opinii redaktorów i ekspertów” (s. 114-150). Części pierwsza i trzecia zawierają po trzy rozdziały, natomiast druga – dwa. Dysertacja została wyposażona w poprawnie przygotowany wstęp (s. 4-8) i zakończenie, które zawiera wnioski wynikające z całości pracy (s. 151-156). Ponadto, zawiera bibliografię (s. 157-169) oraz spisy tabel (s. 170-171) i rysunków (s. 172). Całości dopełniają aneksy (s. 173-251). Wymienione elementy spisu treści są poprawne (tytuły, podtytuły, oznaczenie stroną), natomiast ich numeracja wprowadza pewną dysharmonię – w żaden sposób nie można uzasadnić stosowania np. zapisu 1.1.1., skoro zarówno część, jak i rozdział zostały oznaczone rzymską jedyneką. Podobny sposób zapisu paragrafów jest obecny w kolejnych częściach i rozdziałach. Uważam, że wystarczyło kolejne paragrafy numerować po prostu 1, 2 itd.



Doktorantka prawidłowo określiła we wstępie zarówno cel pracy, jak i cele szczegółowe, sformułowała pytania badawcze oraz omówiła przyjętą metodę pracy. Jak pisze, opracowania dotyczące problemu określonego w tytule pracy są nieliczne i dotyczą jedynie wybranych rozgłośni, bądź są – ze względu na niezwykłą dynamikę ich rozwoju – zdezaktualizowane.

Pracę p. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej sytuuję w obszarze nauk teologicznych oraz nauk o komunikacji społecznej i mediach (teologia środków społecznego przekazu). Praca ma charakter teoretyczno-empiryczny. Dedukcyjne podejście, od ogółu do szczegółu, pozwoliło Autorce prowadzić analizy z zachowaniem porządku merytorycznego i logicznego oraz przyczynowo-skutkowego. Takie rozwiązanie problemu badawczego umożliwiło syntezę i sformułowanie wniosków końcowych. W warstwie dowodzenia logicznego praca jest spójna, a formułowane sądy mają charakter krytyczny i postulatywny. Formułowane przez Doktorantkę wnioski są nacechowane kulturą wypowiedzi, język narracji wartki i jednoznaczny, co ułatwia percepcję treści. Odnosząc się do poszczególnych części dysertacji pragnę zauważyć, że jest ona opracowana w sposób uporządkowany i konsekwentny, a kolejne fragmenty pracy wynikają z poprzednich. Podsumowując stwierdzam, że struktura i warstwa formalna dysertacji są właściwe.

2. Treść rozprawy (ocena warstwy merytorycznej)

Tematem badań podjętych przez p. Annę Gawrońską-Piotrowską są rozgłoszenie akademickie w Polsce analizowane w perspektywie komunikacji religijnej. Już samo zagadnienie rozgłoszeń studenckich jawi się jako problem interesujący i raczej rzadko obecny w sferze poszukiwań badawczych. Stąd też już pierwsze analizy dotyczące strony teoretycznej, w tym historii rozwoju rozgłoszeń akademickich w Polsce i ich funkcjonowania w ramach obowiązujących ustaw o radiofonii i telewizji stanowią interesujący wątek zarówno dla badaczy, jak i zwykłych pasjonatów radia. Autorka zauważa, że mimo stosunkowo wielu „lat obecności radiofonii akademickiej na rynku medialnym zagadnienia z nią związane badawczo są bardzo rzadko podejmowane” (s. 4). Należy przypuszczać, że temat jest Doktorantce szczególnie bliski, jako że pełni funkcję redaktor naczelnej Radia UKSW, jest również dziennikarką Programu Drugiego Polskiego Radia, pracującą w Redakcji Programów Katolickich. Zna zatem specyfikę przekazu radiowego i obecności treści religijnych w radiostacjach. Dobrze przygotowany warsztat badawczy umożliwił natomiast zbadać „kontekst komunikacji religijnej w akademickich rozgłoszeniach radiowych w Polsce” (s. 6).

Choć radio akademickie, które jest osią prowadzonego dyskursu, może kojarzyć się przede wszystkim ze środowiskiem studenckim, to jak dowodzi Doktorantka w odniesieniu do realizacji wymogów tzw. programów wyspecjalizowanych, środowisko studenckie nie jest współcześnie środowiskiem wyalienowanym ze społeczeństwa. Zmieniła się też technika emisji treści, która przenosząc się z uczelnianych radiowęzłów do Internetu przekroczyła mury uczelni. Radio akademickie „nie tylko przekazuje kulturę, ale też ma wpływ na jej tworzenie” (s. 33), a kultura studencka ściśle łączy się z kulturą ogólnie pojętą. Tematyka nadawanych programów, co Autorka ilustruje ramowymi programami wybranych stacji, zawiera zróżnicowaną ofertę podejmowanych tematów. Podkreśla, że emitowana w rozgłoszeniach akademickich muzyka „jest częstokroć bardziej ambitna i różnorodna niż ta, którą prezentują inne radiostacje komercyjne” (s. 33).

Za potrzebne uważam wyjaśnienie różnic, jakie dokonały się w kwestii kolejnych ustaw o radiofonii i telewizji, które nie pozostały bez wpływu na rozwój radia akademickiego. Uzyskanie koncesji pozwala bowiem pozyskiwać środki na wielorakie działania i rozwój rozgłośni. Nieco inaczej przedstawia się sprawa z rozgłoszeniami niekoncesjonowanymi, które są finansowane ze środków uczelnianych, a tym samym nie mają możliwości uzyskiwania przychodów np. z reklam. Autorka definiując kolejne terminy związane z analizowanym tematem, przyczynia się do jednoznacznego odczytywania analizowanych zagadnień. Czytelnik poznaje zatem np. czym różnią się stacje niekomercyjne od komercyjnych, zostaje też zaznajomiony z definicją komunikacji religijnej w perspektywie jej rozumienia przez badaczy zajmujących się tą dziedziną. Jak pisze, stacje te różnią się przede wszystkim czasem emisji, ale również charakterem. Tematyka audycji w radiostacjach niekomercyjnych jest bliższa życiu studenckiemu. Jak zauważa Doktorantka, często na antenie pojawiają się programy autorskie, przygotowywane przez studentów, prezentowana jest muzyka niszowa, a radiostacje są organizatorami wydarzeń pozaprogramowych, dotyczących środowiska studentów. Należy zgodzić się z Autorką, że radiostacje akademickie stanowią ciekawy fragment życia społeczności studenckiej. Bez wątpienia, czy to jako radiostacje koncesjonowane, czy też nie, przyczyniają się poprzez dostarczane treści do „kształtowania osobowości studentów” (s. 47) w wielu przestrzeniach funkcjonowania młodych ludzi.

Z uznaniem należy wskazać na usystematyzowanie przekazu treści. Autorka od szczegółu do ogółu analizuje kolejne zagadnienia. Czytelnik zostaje zatem w dalszych częściach dysertacji zapoznany z interpretacją komunikacji religijnej przez znawców tego tematu, otrzymuje też konkretną wiedzę co do stosunku Kościoła, w tym papieży i Papieskiej Rady

ds. Środków Społecznego Przekazu. Autorka, analizując dokumenty Kościoła dotyczące środków społecznego przekazu, zaprezentowała doniosłą rolę mediów w ewangelizacji, rozwijaniu wiedzy religijnej, a także możliwość wypełniania praktyk religijnych (s. 58), wskazując przy tym na pozytywne i negatywne elementy medialnego przekazu treści religijnych. Doktorantka zwróciła uwagę na potencjał wychowawczy mediów, jak również potrzebę obecności Ewangelii na portalach społecznościowych. Treści udostępniane w radiostacjach akademickich w ramach audycji o charakterze religijnym mogą bowiem odgrywać ważną rolę w wychowaniu moralnym, przyczyniać się do rozwoju duchowego, kształtować postawy społeczne słuchaczy (s. 67).

Z zadowoleniem przyjąłem również dociekliwość Doktorantki, która sięgnęła do nauczania kolejnych papieży, by dowieść, że analizowana problematyka była stałym elementem ich nauczania, m.in. podczas obchodów Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu. Jak podkreśla, media i siła ich przekazu stanowią ważną część nauczania papieży, poczynawszy od św. Pawła VI (s. 66-68). Kościół dostrzega bowiem potencjał rozwoju technologicznego i wiążące się z nim możliwości dzielenia się Słowem Bożym również w sieci internetowej. Jest to tym bardziej ważne działanie, że funkcjonowanie zwłaszcza ludzi młodych w dużym stopniu przeniosło się do mediów. Należy w pełni zgodzić się z trafnym spostrzeżeniem papieża Franciszka, na które Doktorantka zwróciła uwagę, by odnajdować równowagę w korzystaniu z mediów, gdy służą one podtrzymywaniu relacji, ale też mieć czas na spotkanie z Bogiem i drugim człowiekiem w realnym życiu (s. 71).

Pani mgr Anna Gawrońska-Piotrowska poddała również badaniu nauczanie papieży odnośnie funkcji radia w życiu katolika. W tym celu przeanalizowała nauczanie papieży, poczynając od Piusa XI aż po Franciszka. Przyjęta metodologia pracy pozwoliła zaprezentować zarówno rolę radia, jak i Internetu, który dla współczesnych rozgłośni jest naturalnym środowiskiem funkcjonowania, a także innych mediów (w tym telewizji). Zgromadzona i poddana badaniu baza dokumentów papieskich stanowi nie tylko merytorycznie poprawny i jednocześnie ciekawy materiał, ale może też służyć innym badaczom, którzy chcieliby kontynuować badania w tym zakresie. Trzeba podkreślić, że dociekliwość Doktorantki w przestrzeni naukowych poszukiwań pozwoliła dostrzec nie tylko pozytywną rolę mediów w przekazie wiedzy religijnej, ale też wiążące się z tym zagrożenia. W pełni zgadzam się ze stwierdzeniem, iż powinny one przede wszystkim „służyć prawdzie i dobru” (s. 76) i wymagają namysłu zarówno nadawcy, jak i odbiorcy emitowanych tą drogą treści.



Prowadzone konsekwentnie przez Autorkę badanie, po zapoznaniu z nauczaniem Kościoła oraz specyfiką przekazu religijnego poprzez media, zostało odniesione do konkretnych akademickich rozgłośni radiowych funkcjonujących w Polsce. Chcę podkreślić, że ten fragment pracy stanowi wartość samą w sobie. Dedukcyjne podejście do problematyki religijnej obecnej w wybranych studenckich rozgłośniach radiowych pozwoliło wyodrębnić trzy stacje, w których ramówkach dostrzeżono wspomniane treści: Radio SIM (Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu), Radio Bonus (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie) oraz Radio UKSW (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie). Każda z radiostacji funkcjonuje na uczelni, której misja ma charakter katolicki. Dokonana przez Doktorantkę analiza ramówki pozwoliła wyodrębnić materiał do dalszych badań – do próby celowej zakwalifikowała ostatecznie sześć audycji. Zgodnie z przyjętymi kryteriami (s. 95) odrzuciła programy Radia Bonus, które w chwili prowadzenia badania nie funkcjonowały. Autorka analizując kolejne komponenty audycji (kategorie analityczne – s. 86-80) potwierdziła prawdziwość wszystkich hipotez sformułowanych na początku badania. Tym samym dowiodła, że w akademickich rozgłośniach radiowych tematyka religijna obejmuje marginalną część; więcej treści religijnej jest przekazywanej w tych rozgłośniach, które funkcjonują w uczelniach posiadających kierunek teologia lub w których działalność wpisana jest misyjność; podejmowane treści religijne są różnorodne gatunkowo i merytorycznie; prezentowane treści są przygotowane na raczej dobrym poziomie.

W ostatniej części pracy badawczej Doktorantka zgromadziła „wyniki badań jakościowych przeprowadzonych za pomocą metody pogłębionego wywiadu indywidualnego” (s. 114) na grupie redaktorów związanych z wyodrębnionymi dwiema badanymi rozgłościami radiowymi oraz znawcami komunikacji religijnej. Autorka konsekwentnie najpierw opisała wykorzystaną do badań metodę pogłębionego wywiadu indywidualnego, następnie sformułowała pytania badawcze i hipotezy dla obu badanych grup. Następnie zaprezentowała wyniki badań przeprowadzonych w grupie redaktorów radiostacji akademickich. Pani Anna Gawrońska-Piotrowska w pierwszej fazie przeanalizowała przyczyny i motywacje dotyczące poruszanej w medium problematyki religijnej, a następnie poddała refleksji miejsce tematów religijnych w ramówkach poszczególnych stacji. Redaktorzy mieli możliwość wypowiedzenia swojej oceny co do jakości technicznej audycji, jakości merytorycznej, zgodności treści religijnych z nauczaniem Kościoła. Badanie pokazało, że istnieje potrzeba wysokiej jakości merytorycznej emitowanych treści, choć ze względu na fakt, iż wielu redaktorów pracuje w formie wolontariatu i często dopiero zgłębia tajniki warsztatu, dopuszczali oni pewne niedociągnięcia techniczne. Zgromadzone dane potwierdzają wnioski wynikające z teoretycznej części badań.

Doktorantka zauważa, że „w procesie komunikacji religijnej forma, jakość oraz atrakcyjność przekazu” (s. 51) odgrywają bardzo ważną rolę. Wykazuje również, że prezentowane treści były zgodne z doktryną Kościoła, a redaktorom zależało na zainteresowaniu słuchaczy omawianą tematyką (s. 127-128). Osoby uczestniczące w badaniu za najważniejszą uznały funkcję ewangelizacyjną, ale też wychowawczą i formacyjną (s. 129) programów emitowanych w badanych radiostacjach akademickich.

Z uznaniem odnoszę się do badań, które Doktorantka przeprowadziła wśród ekspertów, autorytetów w dziedzinie mediów i komunikacji wiary. Dobór grupy badawczej zasługuje na pochwałę, biorąc pod uwagę, że tworzą ją autorytety w tej dziedzinie. Uzyskany tą drogą materiał badawczy jest wartościową bazą wiedzy dla p. A. Gawrońskiej-Piotrowskiej, ale i dla tych, którzy chcieliby doskonalić przekaz treści religijnych w środowisku nie tylko studenckim. Ta część badań dowodzi, jak ważne jest osobiste życie wiarą i osobista relacja z Bogiem tych, którzy tworzą i emitują audycje o tematyce religijnej (s. 134). Dobrze przygotowanie merytoryczne prowadzących, profesjonalizm w pozyskiwaniu informacji z oficjalnych źródeł oraz przemyślany dobór gości istotnie wpływa na odbiór i skuteczność przekazu religijnego (s. 134). W pełni zgadzam się z przytoczoną przez Autorkę na s. 138 wypowiedzią prof. Małgorzaty Laskowskiej: „miłość do Kościoła, pasja w mówieniu, pisaniu i czytaniu o Kościele, (...) raczej towarzyszenie młodym w ich obecnym etapie relacji do Kościoła, niż pouczanie, ocenianie”. Również za niezwykle cenne uważam przywołanie postulatu prof. Piotra Drzewieckiego, by wrócić do sztuki dyskusji prowadzonej w sposób spokojny i rozważny, wysłuchując interlokutorów i darząc ich należnym szacunkiem (s. 139). Ta propozycja wymaga promocji w odniesieniu do wszystkich współczesnych polskich mediów. Zgromadzone wypowiedzi łączy nić przewodnia, którą jest naturalna miłość do Stwórcy i wierność prawdzie. Tym samym Doktorantka potwierdziła sformułowane w tej części pracy hipotezy, by w przekazie wiary w radiu studenckim stosować dużą różnorodność i dynamikę formy i narzędzi. Prawdziwą okazała się też hipoteza, że „o Kościele należy mówić, posiadając o nim dużą wiedzę i znajomość kontaktu w znaczeniu historycznym oraz współczesnym” (s. 149). W pełni też zgadzam się ze stwierdzeniem, że „ważnym aspektem dzisiejszych mediów jest multimedialność” (s. 150), której potencjał warto wykorzystać w docieraniu z przekazem religijnym do młodych. To w sieci młodzi poszukują odpowiedzi na liczne nurtujące ich pytania.

Podsumowując tę część recenzji chcę wyraźnie stwierdzić, że dysertacja charakteryzuje się bogactwem merytorycznym i źródłowym. Z uznaniem należy stwierdzić, że Doktorantka wykazuje się uporządkowaniem i konsekwencją w realizacji podjętej pracy naukowej. W ocenie merytorycznej należy też docenić warsztat badawczy Doktorantki, która dostrzega te sfery

badan, które wymagają pogłębionych analiz. Ponieważ brakuje w polskim piśmiennictwie opracowań dotyczących omawianego tematu, pracę p. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej należy uznać za novum. Lektura dysertacji pokazuje, że jej Autorka dysponuje pogłębioną wiedzą teoretyczną z zakresu komunikacji społecznej, mediów i teologii. Biorąc pod uwagę rzetelność prowadzonych analiz w tym zakresie stwierdzam, że wyniki podjętych badań stanowią cenne źródło wiedzy na temat rozgłośni akademickich w Polsce, ich funkcjonowania i roli w komunikacji religijnej. Doktorantka wykazuje interdyscyplinarność podjętego tematu, pokazuje też, że dobrze posługuje się warsztatem naukowca i odnajduje się w merytorycznej warstwie poruszanych zagadnień. Warstwę merytoryczną pracy oceniam wysoko. To dysertacja o dużej wartości autotelicznej, stąd wnioskuję o wydanie jej drukiem.

3. Ocena metodologii dysertacji

Przystępując do oceny metodologii rozprawy stwierdzam, że została ona wnikliwie przemyślana i szczegółowo zaplanowana. Pani Anna Gawrońska-Piotrowska skoncentrowała uwagę badawczą wokół specyfiki rozgłośni akademickich w Polsce odnosząc ją do komunikacji religijnej. Doktorantka prawidłowo sformułowała główny problem badawczy: „określenie fenomenu, czyli specyfiki rozgłośni akademickich w Polsce w kontekście komunikacji religijnej” (s. 4) i cel badawczy, którym było „scharakteryzowanie komunikacji religijnej akademickiego radia w Polsce” (s. 4). Właściwie sformułowała cztery szczegółowe cele badawcze oraz siedem pytań badawczych, porządkujących proces badań. Tym samym możliwe było usystematyzowanie i pogłębienie procesu badawczego, co świadczy o świadomości potrzeby naukowego podejścia do problemu. Podobnie postąpiła w kolejnych częściach dysertacji, formułując cele i pytania badawcze oraz hipotezy. Każda z trzech części zawiera na koniec właściwe podsumowanie.

Doktorantka konsekwentnie we wszystkich częściach dysertacji stosowała zasadę organizowania pracy badawczej według schematu opisanego we wstępie. W części drugiej, po dokonaniu analiz teoretycznych przystąpiła do zbadania zawartości treści przekazywanych przez rozgłośnie akademickie. Cel stanowiło uzyskanie odpowiedzi na pytanie: „czy tematyka religijna jest podejmowana w rozgłoszeniach studenckich w Polsce, i jeśli tak, to w jaki sposób”, do którego sformułowała pytania główne i uzupełniające. Następnie sformułowała hipotezy. W części trzeciej cel badawczy dotyczył opinii redaktorów (praktyków) odnośnie do tematyki religijnej w rozgłoszeniach (w domyśle), który doprecyzowała w pytaniach badawczych: czy tematyka religijna jest poruszana w ich rozgłoszeniach, czy zajmuje ważne miejsce

w ramówce, czy ważna jest jakość merytoryczna i techniczna programów religijnych, jaką funkcję audycje religijne pełnią w ich rozgłoszeniach? (s. 115-116). Prawidłowo sformułowała również hipotezy.

Poprawna baza metodologiczna umożliwiła prowadzenie w sposób systematyczny i konsekwentny pracy badawczej nad kolejnymi kategoriami zawartymi w tytule dysertacji. Pamiętając, że praca ma charakter teoretyczno-empiryczny, Doktorantka posłużyła się następującymi metodami i narzędziami badawczymi: analiza treści literatury; analiza treści przekazywanych przez rozgłoszenie radiowe w postaci emitowanych w różnych mediach audycji, czy też obecnych w raportach i innych źródłach; wywiady oraz studium przypadku. Posłużenie się każdą z wymienionych metod szczegółowo scharakteryzowała i prawidłowo uzasadniła. W części dotyczącej badań empirycznych Doktorantka najpierw poddała badaniu ramówki 26 rozgłoszeń akademickich, wyodrębniając spośród nich 3, na których antenie pojawiły się treści religijne. Ostatecznie do badań wytypowała dwie spośród nich, które spełniły kryteria badania: powszechna dostępność materiałów o charakterze religijnym na stronach internetowych rozgłoszeń oraz emisja w okresie obejmującym badanie (1-31 stycznia 2021). Ważną część pracy stanowiły wywiady indywidualne z podmiotami zajmującymi się analizowaną problematyką (praktycy i teoretycy, 1-31 marca 2023). Po usystematyzowaniu uzyskanych danych, poddaniu ich analizie i porównaniu możliwe było przygotowanie syntetycznego podsumowania.

Odnosząc się do oceny doboru i wykorzystania źródeł i literatury przedmiotu stwierdzam, że liczy ona łącznie 13 stron i została prawidłowo zhierarchizowana. Doktorantka prawidłowo uporządkowała źródła, które tworzą strony internetowe rozgłoszeń (33), informator Radia Kortowo (s. 157); wyodrębniła w tej części również „Raport z wywiadów pogłębionych” (s. 159). W kolejnej części zgromadziła nauczanie Kościoła (26 pozycji), a następnie literaturę przedmiotu (18 pozycji) i literaturę pomocniczą (52 pozycje). Literatura została właściwie ustrukturyzowana i jest wystarczająca dla opracowania tematu. Choć literaturę źródłową stanowią przede wszystkim źródła internetowe, to taki dobór wydaje się uzasadniony. Literatura przedmiotu i pomocnicza to przede wszystkim opracowania zwarte i artykuły naukowe.

Przypisy bibliograficzne Doktorantka tworzy w sposób poprawny, choć niepotrzebnie rozpoczyna kolejne pozycje w przypisie od nowego akapitu (np. przyp. 221). Zbędne wydaje się stosowanie niektórych przypisów objaśniających (np. dla UMCS – przyp. 65). Niepotrzebne jest też dublowanie w przypisie źródła, które podano pod rysunkiem (np. s. 40, 42, 54). Autorka nie stosuje formy „por.”, „zob.”. W tabeli 1 proponowałbym zmianę uporządkowania funkcji edukacyjnej – dwukrotne wyodrębnienie wprowadza zamieszanie, można było po prostu w opisie uwzględnić dwa różne podmioty edukacji. Za błąd metodologiczny uważam brak numerów

stron w spisie tabel i spisie rysunków. Oczekiwałbym również wyodrębnienia spisu aneksów, oczywiście również z numeracją stron dla dwóch grup dokumentów, którymi są: „Wywiady pogłębione dotyczące komunikacji religijnej w rozgłoszeniach akademickich – redaktorzy” (s. 173-195) oraz „Wywiady pogłębione dotyczące komunikacji religijnej w rozgłoszeniach akademickich – eksperci” (s. 196-251).

Podsumowując ocenę metodologii dysertacji trzeba wyraźnie powiedzieć, że prezentacja procesu badawczego jest staranna i spójna, co umożliwia zrozumienie procesu konstruowania argumentacji i wnioskowania. Precyzyjny, uporządkowany i logiczny tok analiz to niewątpliwa duża zaleta pracy. Kolejne etapy badań zostały na końcu każdej części szczegółowo opisane i poddane rekapitulacji. Szkoda jedynie, że takiego podsumowania zabrakło na końcu rozdziału drugiego w pierwszej części pracy, gdzie tekst po prostu się urywa (s. 36). Wybrane metody i techniki zostały wyczerpująco opisane i uzasadnione, sukcesywnie do ich stosowania. Wskazane zastrzeżenia nie obniżają autotelicznej wartości rozprawy.

4. Edycja pracy doktorskiej

Pod względem edytorskim przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wymogi stawiane publikacjom o takim charakterze. Z uznaniem oceniam jej estetykę. Wypełniając obowiązek recenzenta, który wymaga dostrzeżenia nie tylko walorów pracy, ale też jej niedostatków muszę stwierdzić, że zalecenia typograficzne dla prac dyplomowych zakładają stosowanie tego samego kroju pisma dla wszystkich elementów pracy, a zatem także dla numeracji stron. Dostrzegam nieliczne błędy językowe, do których muszę zaliczyć m.in. ostatnie, czwarte, z pytań badawczych (s. 80), gdzie zabrakło wystarczającej precyzji w sformułowanej przez Doktorantkę treści. Skutkiem nie dość uważnej korekty są też zapewne takie niedociągnięcia jak: zbędny odstęp międzywierszowy na s. 30; brak justunku (s. 103, 106, 109, 146); przecinek kończący zdanie na s. 38; drobne błędy interpunkcyjne (np. s. 21); błędy w stosowaniu znaków pisarskich (np. s. 80, 124, 137, 140, 146); dzielenie wyrazu „Katoli- cyzm” (s. 166), a także przeniesienie źródła pod tabelą 11 na następną stronę (s. 95). Dostrzegłem również nieliczne błędy deklinacji (np. pyt. 6 na s. 120, „świeżość treści” – s. 137), jak również literówki (np. „ini” – s. 109) i brakujące słowa (np. „zaprezentowano dane dla obrazuje poziom” – s. 102); pkt 10b i 10c – s. 87; „Stąd” (powinno być: skąd?) w wypowiedzi M. Laskowskiej – s. 139; „słuchach radia” – s. 142; „dopierać” – s. 145) czy też wykluczające się użycie rodzaju żeńskiego i męskiego (s. 142). Ponadto, jeżeli już zastosowano rodzaj żeński „eksperta”, należało czynić to konsekwentnie w całej pracy (por. s. 139, 141, 142). Jeżeli w przypisie 142 jest

odesłanie do wcześniejszego źródła, to należy jednoznacznie wskazać, które Autorka miała na myśli.

Moje zastrzeżenia budzi graficzny układ wykazu literatury. Zastosowanie normalnego stylu akapitów sprawiło, że trudno odróżnić, gdzie kończy się jedna pozycja bibliograficzna, a zaczyna kolejna. Stąd też pojawiają się liczne wątpliwości co do poprawności notek bibliograficznych, jak ma to miejsce np. w przypadku pozycji: „Raport z wywiadów pogłębiających” (s. 159), publikacji autorstwa D. Guzek (s. 165) czy „Internetu” (?) – s. 166.

Zgłoszone powyżej zastrzeżenia nie wpływają jednak w sposób istotny na końcowy odbiór pracy, która stanowi uporządkowaną i estetyczną wartość autoteliczną.

Jeżeli Doktorantka zgadza się ze sformułowanymi przez recenzenta wątpliwościami, proszę jedynie o ustosunkowanie się do dwóch kwestii. Jeżeli jednak nie, bardzo proszę o podjęcie dyskusji, do której z chęcią się włączę.

1. Jako doświadczona dziennikarka radiowej Dwójki, wcześniej Radia Plus i Radia Warszawa, a obecnie Szefowa Radia UKSW, czy mogłaby Pani wskazać cechy, które powinna posiadać dobra rozgłośnia radiowa postrzegana przez pryzmat aksjologii i formacji chrześcijańskiej.
2. Mając na uwadze duże Pani doświadczenie medioznawcze i zawodowe, chciałbym prosić o krótkie skonfrontowanie teorii z praktyką na płaszczyźnie: nadawca – odbiorca. Czy Pani zdaniem można podjąć działania (czy takowe są w ogóle możliwe), by w mediach nie dochodziło do animalizacji człowieka i humanizacji zwierząt?

Wniosek końcowy

Podsumowując recenzję dysertacji Pani mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej wyrażam nadzieję, że stanie się ona impulsem do podjęcia kolejnych badań. Jej opublikowanie drukiem niewątpliwie poszerzyłoby nieliczną ofertę publikacji dotyczących rozgłośni akademickich w Polsce, pozwoliłoby również zwrócić uwagę na znaczenie audycji o charakterze religijnym dla rozwoju moralnego, duchowego i kształtowania społecznych postaw nie tylko studentów, ale też innych słuchaczy korzystających z tego rodzaju mediów. Publikacja może stanowić przydatne źródło wiedzy dla praktyków, a więc redaktorów rozgłośni akademickich pracujących w dziale religijnym. Recenzowana rozprawa doktorska wnosi wiele wartościowych treści, a wykorzystane w pracy źródła i przeprowadzone analizy potwierdzają, że jej



Autorka – nie tylko jako praktyk, ale przede wszystkim naukowiec – posiada obszerną wiedzę w zakresie nauk teologicznych oraz nauk o komunikacji społecznej i mediach.

Biorąc pod uwagę walory poznawcze i metodologiczne przedłożonej przez Panią mgr lic. Annę Gawrońską-Piotrowską do recenzji rozprawy doktorskiej „Fenomen rozgłośni akademickich w Polsce w kontekście komunikacji religijnej”, napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Krzysztofa Marcyńskiego SAC, prof. UKSW (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wydział Teologiczny, Warszawa 2023, ss. 251), jednoznacznie stwierdzam, że dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje znaczącą wiedzę Doktorantki w zakresie teologii środków społecznego przekazu oraz spełnia wszystkie wymagania określone w *Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 574) i przedkładam wniosek Radzie Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o dopuszczenie Pani mgr lic. Anny Gawrońskiej-Piotrowskiej do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Toruń, 19 maja 2023 roku

